

Czy sen może zabić?

28 grudnia 2016

18 członków niewielkiej azjatyckiej społeczności umiera we śnie w krótkim przedziale czasu. Jako przyczynę śmierci każdej pojedynczej osoby podano – „z powodów naturalnych”, ale czy można mówić o przypadku?

Wszyscy zmarli pochodzili ze społeczności Hmong, która żyje w górskich częściach Laosu. W całych Stanach Zjednoczonych jest ich łącznie około 35 tysięcy i w większości nie mówią po angielsku kurczowo trzymając się zwyczajów swojego ludu. Hmong w większości wyznają animizm, wierzą w duchy i demony przyrody.

Ciała zmarłych znajdowano w łóżkach, autopsja za każdym razem wykazywała, że umarli nad ranem a przyczyną miała być „najprawdopodobniej arytmia serca” bądź też nieregularne bicie serca. Gdyby zgony dotyczyły zupełnie przypadkowych osób zapewne nikt nie dostrzegłby związku, ale w tym konkretnym przypadku patolodzy podobne zjawisko nazwali „orientalnym syndromem śmierci od koszmaru” ('Oriental nightmare death syndrome') i ma on określać serię zgonów wywołanych stresem podczas przeżywanego w nocy koszmaru.

Lekarz sądowy Ramsay McGee z Minneapolis-St.Paul podkreśla, że cała sprawa na samym początku nie budziła żadnych podejrzeń, sprawa zaczęła być dziwna dopiero od momentu gdy zarejestrowano trzeci a następnie czwarty zgon młodego, zdrowego mężczyzny i to w relatywnie krótkim czasie. „Wówczas zaczęliśmy się zastanawiać” – mówi McGee. Przeprowadził on własne śledztwo, w którym poszukiwał doniesień o historiach osób, które zmarły przestraszone „na śmierć”. W końcu trafił na termin „bangungut” – pochodzi on z języka filipińskiego i oznacza on „koszmar” lub śmierć z powodu koszmaru, który zaobserwowano u mężczyzn w wieku 30-40 lat pochodzących z południowo-wschodniej Azji.

Jak podkreśla dr Roy Baron, epidemiolog z federalnej agencji Centers for Disease Control, wszyscy badani cieszyli się dobrym zdrowiem, wyklucza się także takie przyczyny jak wypadki czy samobójstwa.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: NYTimes.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com